

RÓŻA KĄSINOWSKA

HISTORYK SZTUKI, POZNAŃ

## **RATUSZ – WAGA MIEJSKA – GIEŁDA PAŃSKA W KÓRNIKU\***

Stojący w Kórniku, przy południowej pierzei rynku i ulicy Zamkowej, skromny budynek (obecnie pl. Niepodległości 50) nie budził większego zainteresowania. Był jednym z domów mieszkalnych, którego historia i dawna funkcja nie stały się dotąd przedmiotem badań. Bliższe zainteresowanie tym obiektem, należącym od dawna do właścicieli Kórnika, a później Fundacji „Zakłady Kórnickie”, spowodowały kontrowersyjne działania władz miasta, niekonsultowane ani z właścicielem obiektu, ani z władzami konserwatorskimi. W 2014 roku zaplanowano utworzenie, na zapleczu południowej pierzei rynku, drogi łączącej ulicę Zamkową z ulicą Średzką i wyburzenie stojącego przy narożu pierzei wspomnianego domu. Nie wzięto przy tym pod uwagę faktu, że od 2012 roku obiekt ten stoi na obszarze uznawanym, wraz z założeniem zamkowym, za Pomnik Historii podlegający szczególnej ochronie. Energiczne działania użytkownika – Biblioteki Kórnickiej oraz historyków sztuki i władzy konserwatorskiej wstrzymały te działania. W lutym 2015 roku odbyła się na Zamku Kórnickim konferencja z udziałem specjalistów i przedstawicieli wszystkich zainteresowanych środowisk, w tym władz oraz społeczności miasta. Celem tego spotkania było m.in. zwrócenie uwagi na konieczność zachowania istniejącego układu urbanistycznego miasta, a także na historię budynku, który ulec miał rozbiórce.

---

\* Niniejszy artykuł napisany został na marginesie przygotowań do drugiego wydania monografii Zamku Kórnickiego.

Materiały z konferencji, wystąpienia naukowców oraz władz miasta i kórniczan zostały opublikowane w tym samym roku. W publikacji, obok kalendarium ważniejszych faktów związanych z poruszonym problemem i wypowiedzi uczestników konferencji, znalazły się także teksty mówiące o historii narożnego domu. W jednym z nich, autorstwa Anety Falk i Wandy Karkucińskiej, postawiono hipotezę, że w budynku, wzniesionym przy południowej pierzei rynku przez Teofilę z Działyńskich Potulicką, mieściła się pierwotnie miejska waga<sup>1</sup>. Hipotezę tę powtórzyli Jacek Kowalski<sup>2</sup> i Jan Skuratowicz<sup>3</sup>. Autorzy przyjęli wprawdzie ulokowanie wagi miejskiej w tym obiekcie ze znakiem zapytania, jednak nie przeszkodziło im to identyfikować zachowanego w belkowanym stropie domu haka jako tego, na którym kiedyś wieszano miejską wagę. Tekst Mikołaja Potockiego omawia najnowsze dzieje budynku<sup>4</sup>.

Niniejszy artykuł ma na celu poszerzenie wiedzy o ocalonym od zagłady obiekcie wraz z odczytaniem pierwotnej jego funkcji. Równocześnie przedstawiono problem miejskiej wagi, odnośnie do której źródła historyczne nie kończą się z końcem XVIII wieku, jak to sugerowały A. Falk i W. Karkucińska.

Mówiąc o miejskiej wadze i, mieszczącej się we wspomnianym domu, pańskiej giełdzie, nie można pominąć ratusza, nie tylko ze względu na jego różnorodność, łączącą się z dwoma wspomnianymi obiektami, funkcję, ale także na powtarzające się błędne, mimo istniejących przekazów, datowanie jego budowy<sup>5</sup>. Zbudowany przy południowej pierzei rynkowej dom nie był jedynym obiektem użyteczności publicznej powstałym w mieście z inicjatywy Teofili z Działyńskich Potulickiej, właścicielki Kórnika w latach 1732–1790. Do najważniejszych z nich należała niewątpliwie decyzja wzniesienia nowego ratusza. Ta znacząca dla miasta inwestycja wiązała się z nową organizacją przestrzenną rynku, na którym, wraz z ratuszem, planowano budowę wagi miejskiej i jatek. Nowe budynki zastąpić miały już istniejące, o których wprawdzie wspominają źródła, ale forma ich nie jest znana<sup>6</sup>. O przygotowaniach do tego przedsięwzięcia świadczy wzmianka

<sup>1</sup> Aneta Falk, Wanda Karkucińska, *Kórnicka waga miejska?*, [w:] *Kórnik: urbanistyczne problemy za-  
bytkowego miasta. Konferencja i dyskusja na zamku 22.02.2015*, red. Jacek Kowalski, Kórnik 2015, s. 9–11.

<sup>2</sup> Jacek Kowalski, *Szczerba w pierzei*, [w:] *Kórnik: urbanistyczne problemy...*, s. 6–7.

<sup>3</sup> Jan Skuratowicz, *Najstarszy dom w Kórniku*, [w:] *Kórnik: urbanistyczne problemy...*, s. 8.

<sup>4</sup> Mikołaj Potocki, *Dzieje domu narożnego od pożaru do dziś*, w *Kórnik: urbanistyczne problemy...*, s. 11.

<sup>5</sup> Zygmunt Dolczewski (*Urbanistyka Bnina i Kórnika*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” [dalej: PBK] 2005, z. 27, s. 287) podaje, że ratusz zbudowano w 1755 roku, natomiast w *Leksykonie krajoznawczym gminy Kórnik* (Kórnik 2015, s. 13) znajdujemy rok 1773.

<sup>6</sup> Organizację miejskiego centrum – rynku regulowały przepisy prawa magdeburskiego, na

z 1773 roku o paleniu cegły na ratusz<sup>7</sup>. Z budową tą wiąże się zakupienie przez Teofilę w 1774 roku „od Franciszka Kocimskiego gruntu do wybudowania jatek rzeźnickich i wagi”. Z opisu lokalizacji nabytego gruntu wynika jednoznacznie, że leżał on tuż przy granicy (północnej) rynku. Właścicielka Kórnika dokupiła jeszcze drogę do kutlefa (czyli rzeźni), zapewne z myślą, aby usprawnić transport mięsa z miejsca uboju do miejsca jego sprzedaży, czyli wspomnianych jatek<sup>8</sup>.

Z późniejszej wzmianki wynika, że jatki czynne były już w kwietniu 1775 roku, kiedy Teofila kupiła od Szymona Kopanki za 1000 złp sąsiadujący z jatkami dom<sup>9</sup>. Także w tym źródle znajduje się relacja o budowaniu ratusza, którą warto tutaj przytoczyć, zaznaczając równocześnie, że brak badań tak historycznych, jak i archeologicznych nie pozwala twierdzić, że nowy gmach stanął dokładnie w miejscu starego ratusza, o którym wzmianka w miejskich księgach pojawia się w 1668 roku<sup>10</sup>. Według zapisu w księdze kórnickiej:

Roku 1775 dnia 9 maja początek roboty mularza Jaśnie Wielmożnej Pani, a Pani dziedziczna na Kórniku, Bninie, Runowie i innych włościach kraińskich z woli swojej pańskiej ratusz kazała sumptem swoim wystawić w miasteczku naszym w Kórniku modą Pruską, do którego mularz do fundamentów założenia i sklepów, ścian wyłożenia cegłą i kominków dwóch wymurowania od gruntu aż do wierzchu, z kominkami w izbach spodnich i wierzchnich, od której roboty tenże majster mularz [...] podług kontraktu danego ma sumę złotych polskich 1300. Piwa beczek 26. Item a part kontraktu sklep wielki spodem wymurowany, od którego złotych 200, piwa beczek 6, wierzchnie sklepy dwa.

Cieśla podług kontraktu danego przyciesi założył na fundamentach dnia 19 lipca, skończył w tymże roku wzwyz wyrażonym. W tym samym roku szynk pański poczęty, to jest piwa i wódki.

W 1777 roku w miesiącu grudniu zegar na ratusza z kwaternikiem wprowadzony<sup>11</sup>.

---

którym lokowany był w pierwszej poł. XV wieku Kórnik. Por. Stefan Weymann, *Przywileje lokacyjne miasta Kórnik*, PBK 1959, z. 7, s. 5–35. Autor w przypisie 1 wymienia zachowane księgi ławnicze i burmistrzowskie miasta z lat 1579–1808, wykorzystane także w niniejszym artykule.

<sup>7</sup> Zygmunt Dolczewski, dz. cyt., s. 287; BK 780, k. 433.

<sup>8</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu [dalej: APP], Akta m. Kórnik I/13, k. 99. Na temat lokalizacji jatek w pobliżu rzeźni, która usytuowana była niedaleko wody, por. Witold Maisel, *Wilkierze poznańskie*, cz. III: *Organizacja cechowa*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1969, s. 141–144, 180.

<sup>9</sup> APP, Akta m. Kórnik I/13, k. 113.

<sup>10</sup> BK 913 – „Księga burmistrzowska miasteczka Kórnik”, k. 39.

<sup>11</sup> APP, Akta m. Kórnik I/9, k. 77. Pozostawione przez miejskiego pisarza wolne miejsce w nawiasie na wpisanie nazwiska mularza pozostało niestety puste.

Uzupełnienia tego wpisu dokonał w 1790 roku nowy pisarz miejski Kazimierz Robiński, który starał się poszerzyć kronikę wydarzeń z lat 1775–1785, niezbyt dokładnie – według niego – odnotowaną przez poprzednika. W zasadzie powtórzył on wcześniejsze informacje, dodając kilka dość istotnych dla ratuszowego budynku szczegółów: „[...] cieśla i mularz skończyli w grudniu 1775 roku szynk pański w izbie wielkiej ratusznej poczęty”. Napisał także, iż mularz „oprócz kontraktu sklep wielki jeden spodem, drugi z wierzchu nad nim wymurował w wrożu ratuszowym, od których wziął 200 złotych”. Podał on także:

1776, wkrótce po nowym roku Jaśnie Wielmożna Pani magistratowi miejskiemu Izbę Sądową na górze w wrożu od kościoła i drugą przy niej wstępną, sklep dla delikwentów i komórkę nad schodami oddała i za swe własne na zawsze trzymać nakazała.

Dzięki Robińskiemu wiadomo także, że kosztujący 3600 złp zegar został umieszczony na ratuszu w grudniu 1777 roku<sup>12</sup>.

Z relacji tej wyłania się nie tylko kształt nowego ratusza, ale także sposób jego użytkowania. W środkowej, głównej części ratusza, która wzniesiona została „modą pruską”, czyli z szachulca (wypełnionego cegłą), mieścił się pański szynk. Do bocznej, południowej elewacji dostawiono wysoką, tak jak główny człon, dwukondygnacyjną, murowaną partię, której pomieszczenia przykryte były sklepieniami. Tę część nowego ratusza Teofila oddała w użytkowanie władzom miasta. W przytoczonej relacji nie ma wzmianki o miejskiej wadze, która, jak wiemy z wcześniejszych informacji, stanąć miała na wykupionym przez właścicielkę Kórnicka gruncie. Źródła mówią jednoznacznie o lokalizacji tego ważnego dla organizmu miejskiego obiektu. O tym, że waga miejska stała „pod ratuszem”, wspomina przywilej dla kórnickich mieszczan z 1791 roku. Także sprzedaż w 1794 roku przez syna i dziedzica Teofila, Feliksa Szoldrskiego, Mojżeszowi Salomonowi sklepiku, izdebki z komorą i sklepu murowanego, które znajdują się „pod ratuszem w podle wagi”, nie pozostawia żadnej wątpliwości co do jej usytuowania<sup>13</sup>. Dalszych badań wymaga domniemanie, że pomieszczenie wagi znajdowało się być może w dostawionej do ratusza od północy partii, w której były sprzedane przez Szoldrskiego Salomonowi pomieszczenia. Na starej fotografii kórnickiego ratusza przed jego spaleniem zauważyć można, że budynek posiadał identyczne dobudówki przy

<sup>12</sup> Tamże, k. 143–144.

<sup>13</sup> BK 1437, k. 136; APP, Akta m. Kórnik I/13, k. 502–503. Oba źródła cytują Aneta Falk i Wanda Karkucińska (por. przyp. 1), odnosząc je do domu stojącego przy południowej pierzei rynku, zaznaczając, że na roku 1794 kończą się informacje źródłowe dotyczące kórnickiej wagi.



Il. 1. Ratusz w Kórniku, stan sprzed pożaru, ok. 1901 r. Zbiory Biblioteki Kórnickiej

obu bocznych elewacjach<sup>14</sup>. O funkcjonowaniu miejskiej wagi jeszcze w pierwszej połowie XIX stulecia mówią zachowane źródła kórnickiego majątku. Spisane w latach 1804–1818 umowy z wagowymi (nazywanymi także ważnikami) określają ich obowiązki oraz kwoty, jakie zobowiązani byli wpłacać do pańskiej kasy. Przy objęciu obowiązków wagowego i złożeniu przysięgi następowało protokolarne przyjęcie znajdujących się w wadze ruchomości. Sporządzony 13 lipca 1804 roku protokół zatytułowany „Specyfikacja gwichtów znajdujących się w wadze ratuszowej [podkr.

<sup>14</sup> Po spaleniu, odbudowany w 1910 roku, ratusz swoją bryłą nawiązywał do planu budynku z 1775 roku.



Il. 2. Ratusz w Kórniku po odbudowie, między 1912 a 1919 r.  
Zbiory Biblioteki Kórnickiej

– R.K.] w Kórniku”<sup>15</sup> po raz kolejny jednoznacznie określa lokalizację wagi. Wśród ruchomości w protokóle wymienia się wagę z drabiną, 20 sztuk gwichtów (czyli odważników), obok tego cztery żelazne łopaty, dwa żelazne haki z powrozami, szafkę do registrów, szafkę do chowania odważników, tablicę i stolik. W podobnym protokóle z 1814 roku dokładnie opisano wagę; składała się ona z żelaznej belki i dwóch, wiszących na łańcuchach, drewnianych szal. W perceptach kórnickiego majątku z początku XIX stulecia odnotowane zostały wpływy z dzierżawienia miejskiej wagi. W roku 1808/1809 wyniosły one 487 złp, przy czym wpłacone zostały przez murgrabiego Jakuba Miszewskiego i starozakonnego Józefa Aarona Kuczyńskiego. W roku 1810/1811 wagowym był wspomniany Kuczyński, a ostatni dochód kórnickiej wagi w kwocie 300 złp odnotowano w roku 1819/1820 i wyniósł on 300 złp<sup>16</sup>.

Waga miejska w Kórniku funkcjonowała podobnie jak waga poznańska, regulowały ją bowiem analogiczne przepisy ustroju założonego na prawie magdeburskim miasta. Opublikowane przez Mariana Mikę umowy z poznańskimi wagowymi, składane przez nich wraz z objęciem funkcji wagowego przysięgi oraz

<sup>15</sup> BK 5402, k. 2–20. Wzór przysięgi kórnickiego wagowego znajduje się w: APP, Akta m. Kórnik I/8, k. 45.

<sup>16</sup> BK 6403, k. 159; BK 6407, k. 81; BK 6416, k. 79v.



Il. 3. Budynek narożny (dawna giełda), widok od rynku, stan obecny. Fot. Mikołaj Potocki

protokoły przejmowania przez nich „wagowych” ruchomości, niewiele różnią się od tych kórnickich przytoczonych wyżej<sup>17</sup>.

Różniły się natomiast budynki, w których pomieszczenie miejskiej wagi się znajdowało, co podyktowane było rangą miasta. Budynek starego ratusza o gotyckiej proveniencji mieścił, obok innych użytkowników, także wagę poznańską. Stał on na rynku blisko ratusza<sup>18</sup>.

W północnej partii kórnickiego ratusza mieściła się, jak sugerowano, miejska waga, której znaczenie zostało podkreślone taką lokalizacją. O tym, jak różnej skali były to obiekty w prywatnych miastach wielkopolskich, świadczyć może przykład Jarocina, własności Radolińskich. W sporządzonej w 1787 roku wizji miasta czytamy: „W Rynku jest waga w blochy dobra dachówką pokryta, ale do ważenia

<sup>17</sup> Marian J. Mika, *Opisy i ilustracje Poznania z XVI–XVIII wieku*, Poznań 1960: *Ułożenie porządku trażarzy i ważnika oraz treść przysięgi ważnika (1731 r.)*, s. 189–190 oraz *Inwentarz przedmiotów znajdujących się w Wadze Miejskiej spisany przez szafarzy miejskich 15.01.1731 r.*, s. 190–191.

<sup>18</sup> Por. Witold Maisel, *Zabudowa wewnętrzna rynku poznańskiego w XVI wieku*, „Przegląd Zachodni” 1953, nr 11–12, s. 664; Marian J. Mika, dz. cyt., s. 247–248 i 250, tam sposób użytkowania pomieszczeń wagi w końcu XVIII wieku.



żadnego porządku nie masz, przy tej są kramy jarmarczne w deski rżnięte, na dwie strony szkudłami pokryte<sup>19</sup>. Nie można wykluczyć, że podobnie do jarocińskiej wyglądać mogła przed 1775 rokiem także stojąca w rynku waga kórnicka.

Przytoczone wyżej dochody z wagi kórnickiej odnotowywane były w księgach majątku pod tytułem „Ratusz”; tam wpisywano także płacone czynsze od Mojżesza Salomona (któremu, jak wiadomo, pomieszczenia w ratuszu sprzedał Feliks Szołdrski) oraz szklarza Seeliga<sup>20</sup>. Po roku 1820 brak pod tym tytułem dochodów z wagi miejskiej, pojawiają się natomiast (obok czynszów od lokatorów mieszkających w ratuszu) sumy od wynajmu płacone przez kórnicką synagogę<sup>21</sup>. Być może dalsze badania pozwolą wyjaśnić, czy nie były to pomieszczenia dawnej miejskiej wagi, zwanej w jednym ze wspomnianych źródeł „ratuszową”, co ostatecznie świadczy o miejscu, w którym się znajdowała.

Po tych dość obszernych wyjaśnieniach do rozstrzygnięcia pozostaje ustalenie pierwotnej funkcji domu stojącego przy narożu rynku i ulicy Zamkowej. Mimo późniejszej przebudowy go na cele mieszkalne plan przyziemia wskazuje na inne aniżeli mieszkalne przeznaczenie. Dokładna inwentaryzacja wykonana w 2014 roku i próba ustalenia czasu kolejnych przebudów<sup>22</sup> pokazują rzut przyziemia, którego wewnątrz przykryte jest drewnianym, o profilowanych belkach, stropem, z potężnym pionem kominowym; nie znajduje się on pośrodku, lecz w południowej partii przyziemia. Równocześnie zaznaczyć należy, że do 1888 roku budynek ten był większy, sięgając swą frontową partią poza obecną linię zabudowy rynkowej pierzei. W 1888 roku, zgodnie z wymaganiami władz miasta, dom ten „skrócono”, niszcząc zarazem bezpowrotnie jego pierwotną fasadę<sup>23</sup>. Obiekt w okaleczonej

<sup>19</sup> Róża Kąsinowska, *Pałac w Jarocinie*, Jarocin 2012, s. 364–370, Aneks nr 3: *Wizja majątku Jarocin*; APP, Gr. Pyzdry 113, k. 779–791. Tutaj można wspomnieć, że w Jarocinie murowany ratusz zaczęto budować w końcu XVIII wieku. W przywileju dla miasta Łobżenicy z 1767 roku w artykule XIII mowa jest o wybudowaniu w ciągu sześciu lat ratusza, a przy nim wagi. Por. BK 1047, k. 25.

<sup>20</sup> BK 6407, k. 81; BK 6408, k. 75.

<sup>21</sup> BK 6419, k. 84v, 86, Wpływy do kasy w 1826/27.

<sup>22</sup> Obiekt ten posiada następującą dokumentację:

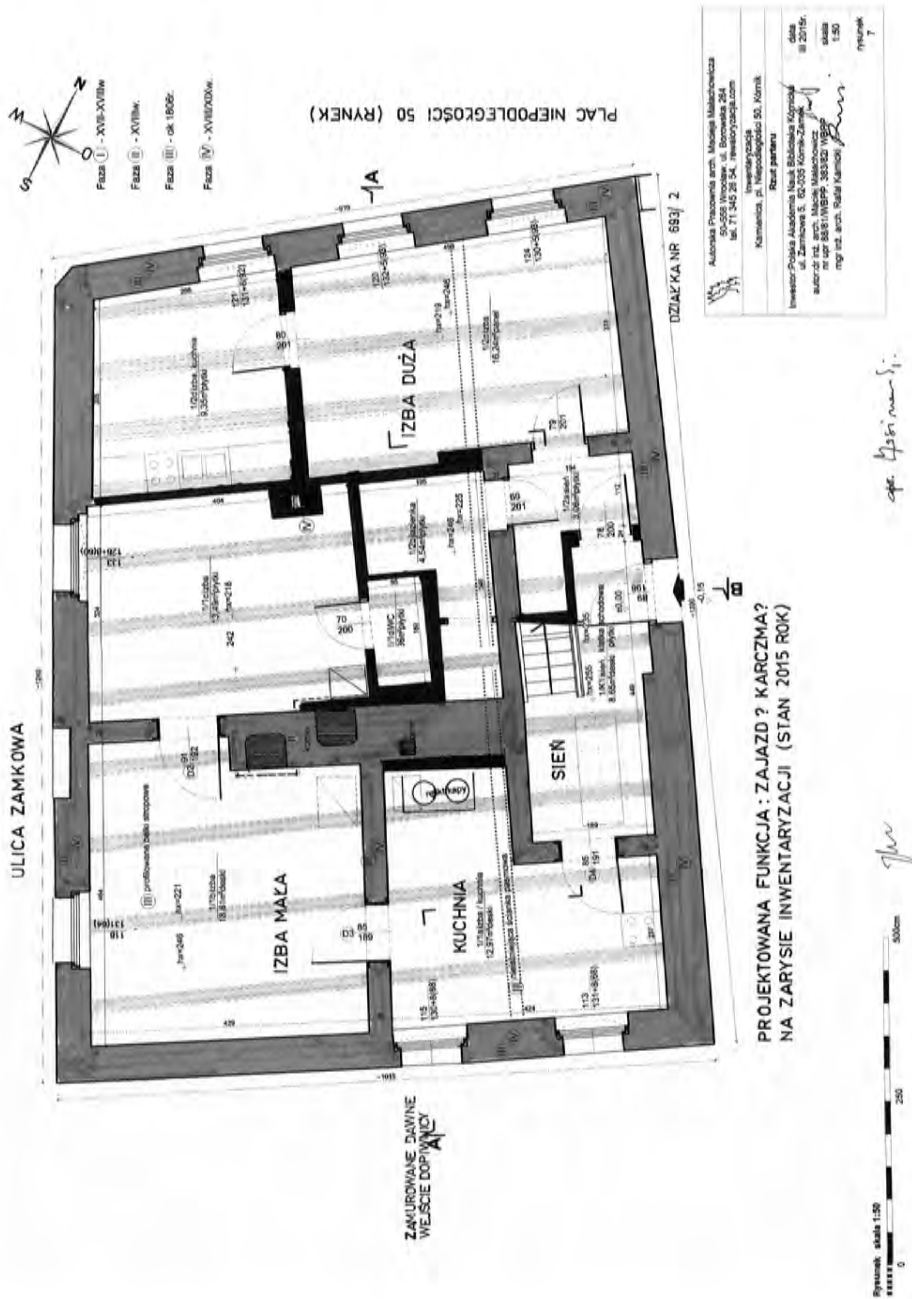
– karta zabytku nr 4985/k, założona przez L. Krantz w 1978 r., Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Poznaniu,

– karta zabytku (tzw. biała) nr 8545/k, założona przez U. Bauman w 2015 r., Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Poznaniu,

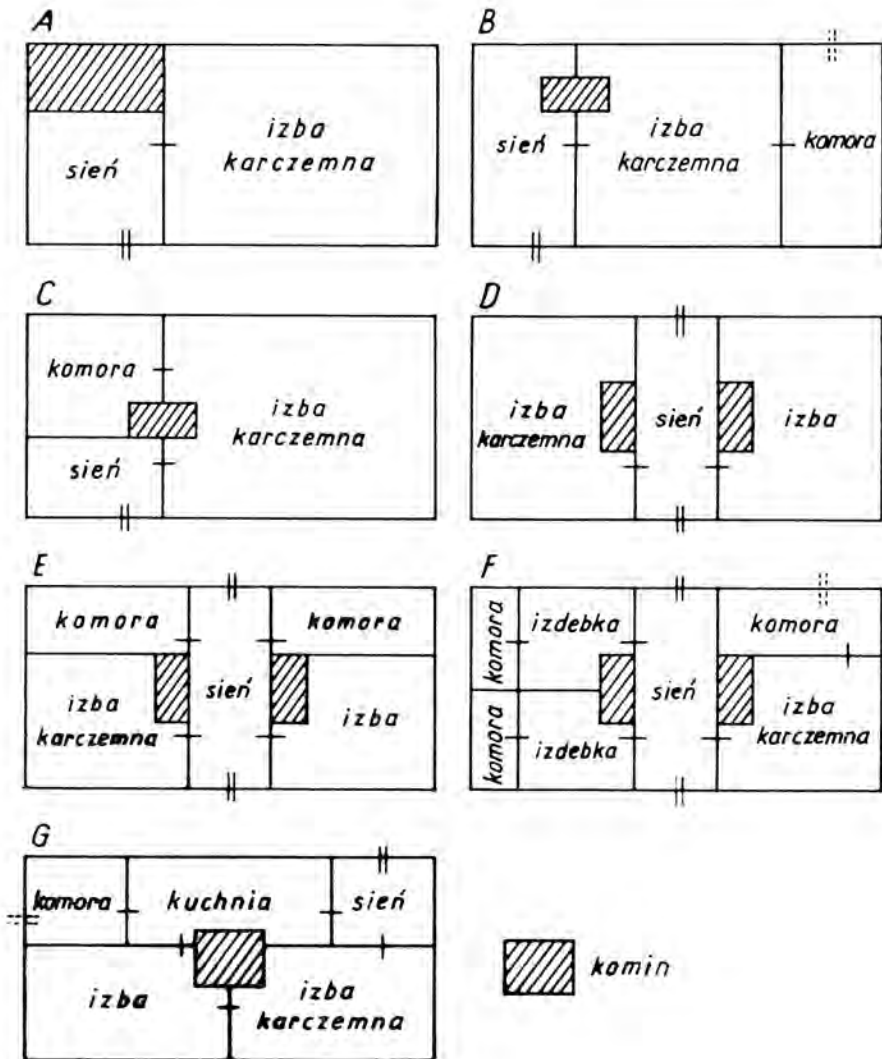
– Maciej Małachowicz, Rafał Karnicki, „Inwentaryzacja, ocena stanu technicznego i wstępne wyniki badań architektonicznych wraz z chronologicznym rozwarstwieniem murów budynku przy pl. Niepodległości 50 w Kórniku”, Wrocław 2015 (w posiadaniu Biblioteki Kórnickiej PAN).

<sup>23</sup> BK 5107, k. 50, 58, 59.





II. 4. Budynek dawnej giełdy, rekonstrukcja pierwotnego planu wg A. Kąsinowskiego, na podstawie: M. Małachowicz, R. Karnicki „Inwentaryzacja, ocena stanu technicznego [...] budynku przy pl. Niepodległości 50 w Kórniku”, Wrocław 2015



Il. 5. Schematy planów karczmem wg M. Szczepaniaka, [w:] tegoż, *Karczma, wieś, dwór*, Warszawa 1977



Il. 6 a-b. Strop i kominek w budynku narożnym – stan obecny. Fot. Zdzisław Nowakowski

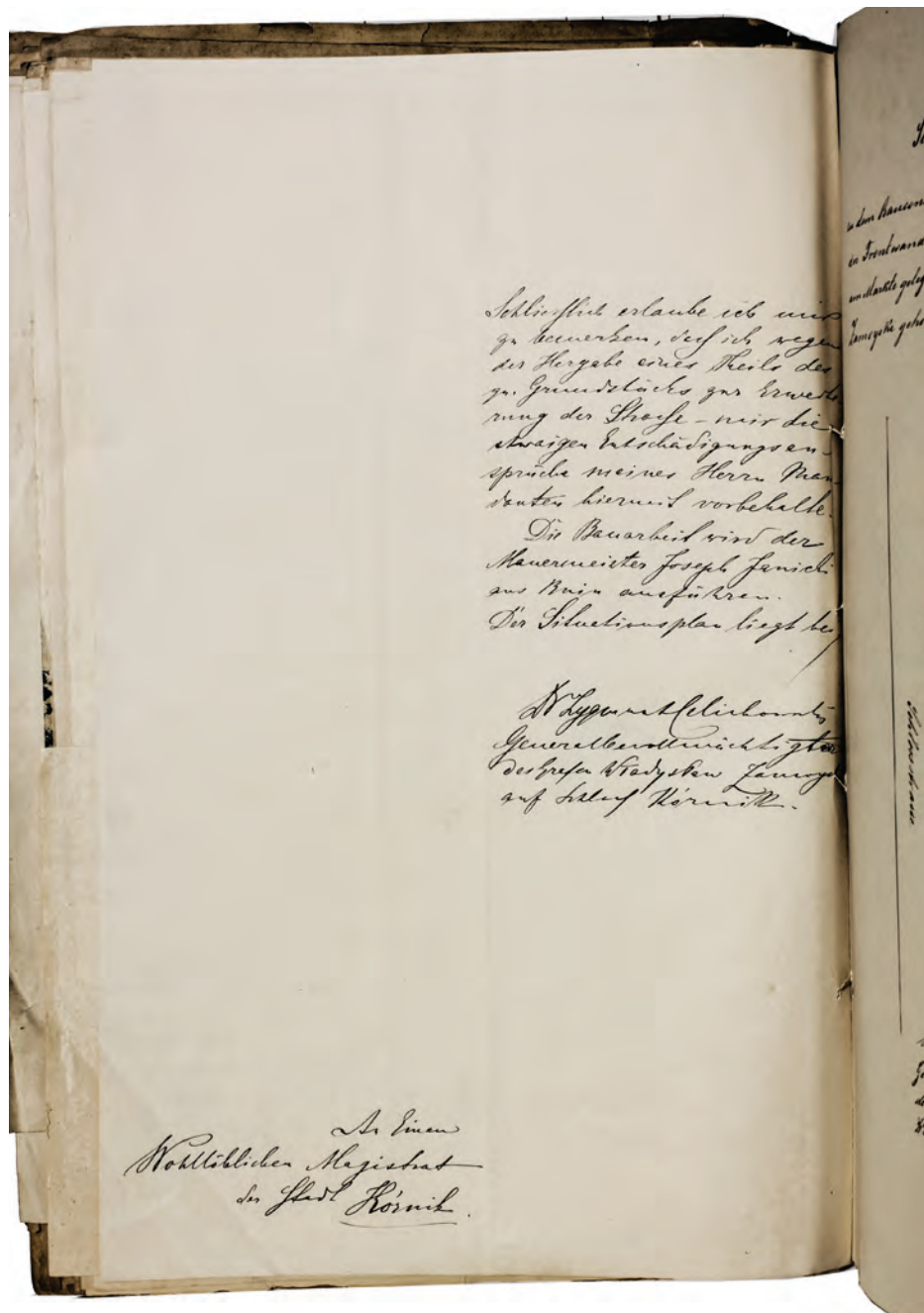
Kórnik, 10 Mai 1888. <sup>58</sup>

In dem an der Markt- und  
Schloßstraßen-ecke gelegenen, dem  
Herrn Grafen Samoyel gehörigen  
Hause N. 224 soll die dem Markte  
zugekehrte Frontwand an Stelle  
der abgehauenen neu aufgeführt  
werden. Da die alte Wand nicht  
in der Fluchlinie des neuen  
Bauungsplanes lag, so soll  
die neue Wand bis zu jener  
Fluchlinie zurücktreten.

Sie ersuche Ihren Wohlthätlichen  
Magistrat ergebenst, sich diesen  
Anbauverfügungen gefälligst dem  
polizeilichen Bauconsens er-  
theilen zu wollen.

Da die der Schloßstraße zuge-  
kehrte Wand ebenfalls nicht in der  
Fluchlinie liegt, so ersuche ich er-  
gebenst, da die obige Arbeit eine  
Dringende ist, eine vorläufige Ver-  
bindung der neuen Wand mit  
der Schloßstraßenwand genehmig-  
ten zu wollen. Mit der Verlegung  
der jetzt gedachten Wand müßte  
sämtlich eine gänzliche Verände-  
rung und Neubau des ganzen  
Gebäudes vorgenommen werden,  
worauf ich in Instruction meines  
Herrn Maienten vorher erwähnt  
habe. Es müßte wohl auch  
vorher der königliche Baubehör-  
controlleur zur genauem Aus-  
sicherung der Fluchlinie  
in der Schloßstraße eingeladen  
werden.

Il. 7a. Pismo Z. Celichowskiego do Rady Miejskiej Kórnika z 10 maja 1888 r.  
Zbiory Biblioteki Kórnickiej. Fot. Mikołaj Potocki



Selbstst. erlaube ich mich  
 zu bemerken, daß ich wegen  
 der Vergabe eines Theils des  
 gr. Grundstücks zur Erweiterung  
 der Straße - mir die  
 etwaigen Beschädigungen -  
 sprüche meines Herrn Praesidenten  
 hiermit vorbehalte.

Die Bauarbeit wird der  
 Mauermeister Joseph Janicki  
 aus Wien anzuführen.

Der Situationsplan liegt bei

Stappert-Schulmeister  
 Generalbaurath v. Zdenko  
 des Herrn Wladyslaw Janicki  
 auf dem Hof Kórnik.

In Einem  
 Wohlwollenden Respekt  
 der Stadt Kórnik.

Il. 7b. Pismo Z. Celichowskiego do Rady Miejskiej Kórnika z 10 maja 1888 r.  
 Zbiory Biblioteki Kórnickiej. Fot. Mikołaj Potocki



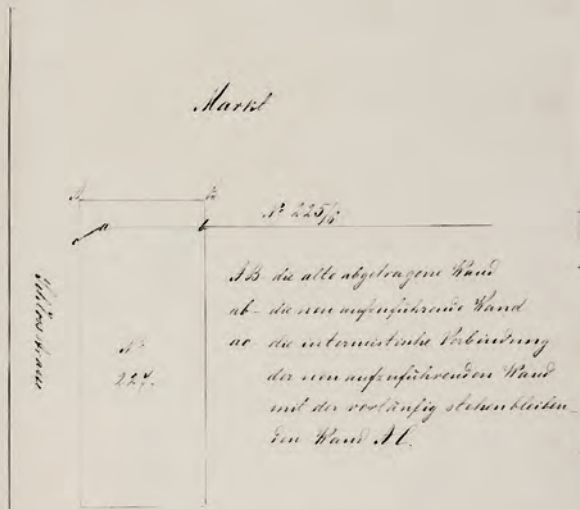
Situationsplan.

zu dem Bauversuchsgesuch für den Umbau  
der Frontwand in dem in der Stadt Stenik  
am Markte gelegenen, dem Grafen Wladyslaw  
Lamoyne gehörigen Hause Nr. 227.

beifolgt erlaube ich  
zu erlauben, sich die  
Herzöge wie die  
Grundstücke zur  
ng der Haupt-  
weigen herbeizuführen  
sich nur aus dem  
unter kommt und  
Das Bauverbot  
ausweislich fest  
- Nr. 227  
in Situationsplan

Als Haupt-  
Grundstücke  
des Grafen Wladyslaw  
auf Nr. 227

Markt



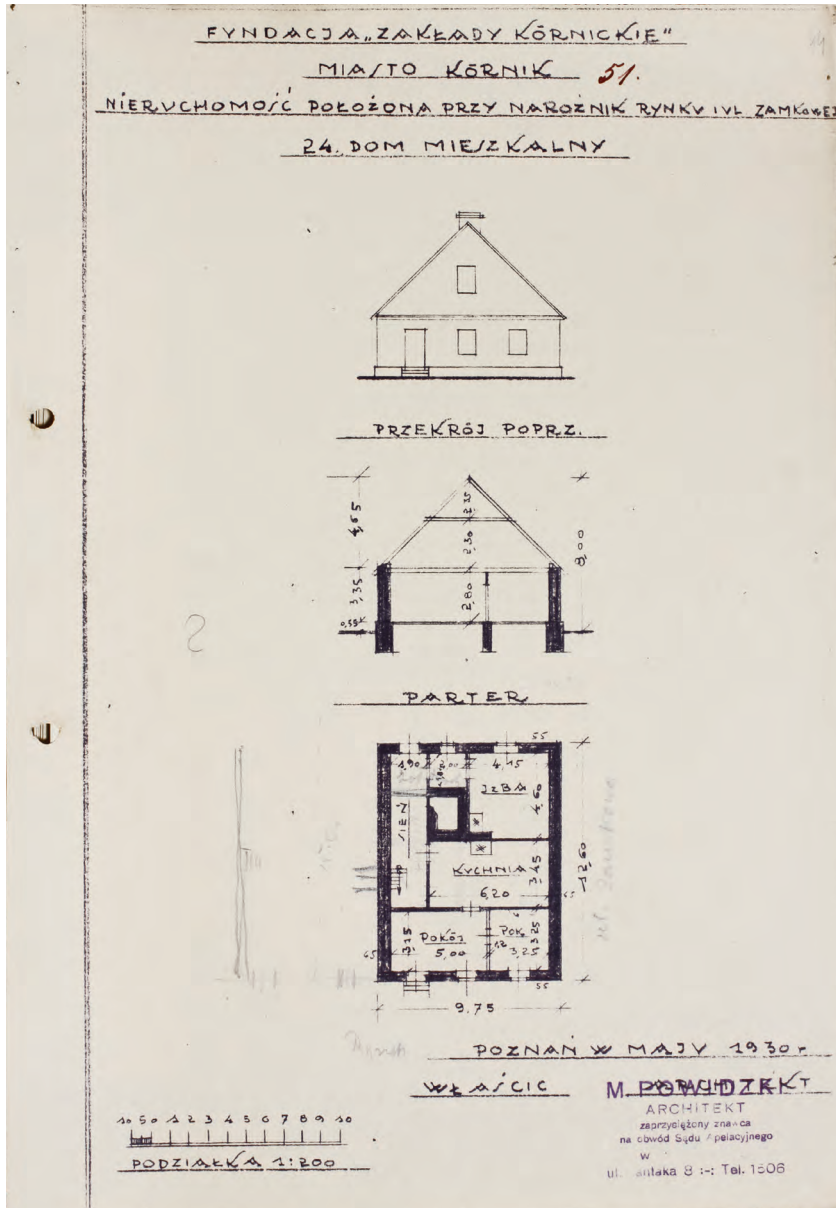
Stenik, den 11. Mai 1888.

*S. Schreber*  
Ingenieur  
der Bauherrn Grafen  
v. Lamoyne

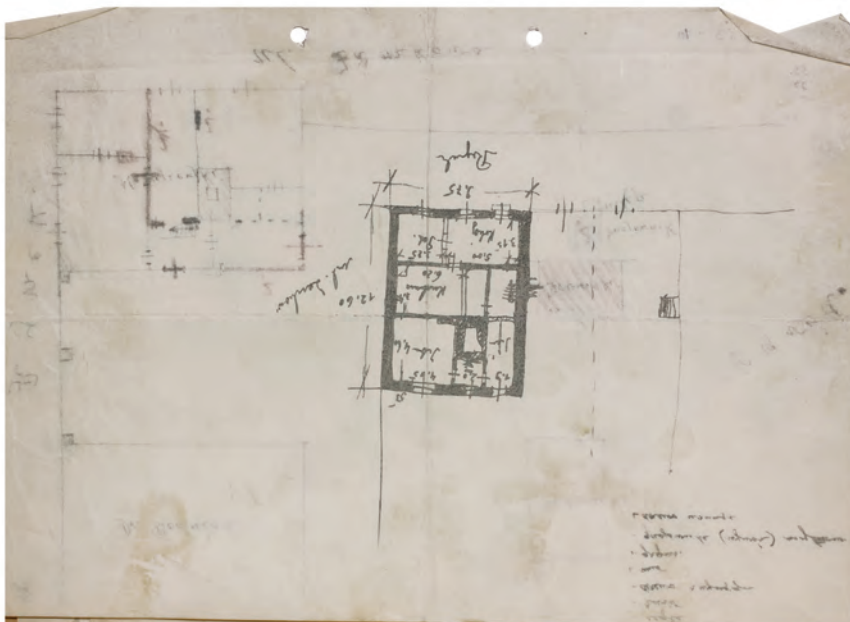
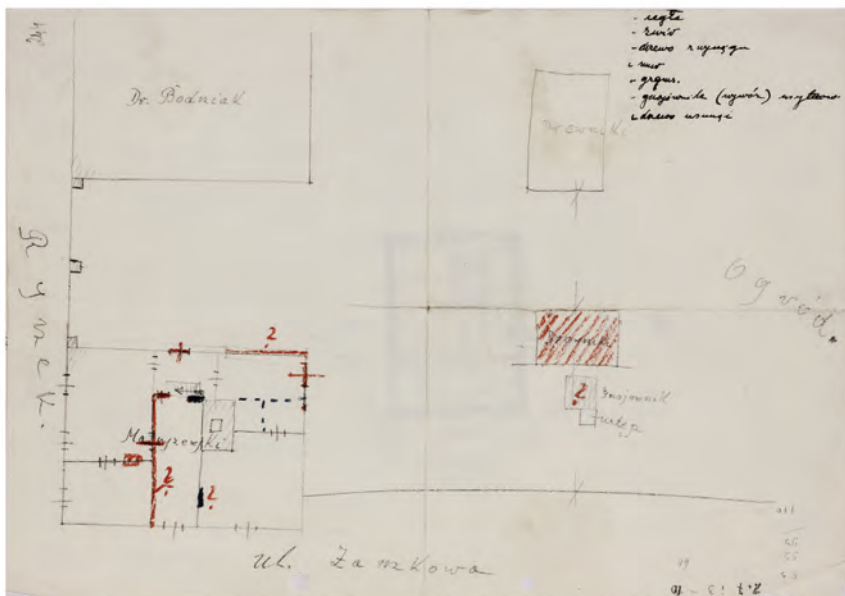
*J. J. J. J.*  
Ingenieur

Il. 7c. Plan sytuacyjny przebudowy budynku narożnego z 1888 r. Zbiory Biblioteki Kórnickiej.  
Fot. Mikołaj Potocki





Il. 8. Budynek narożny: przekrój poprzeczny i rzut parteru; pomiar M. Powidzkiego z 1930 r.  
 Zbiory Biblioteki Kórnickiej. Fot. Mikołaj Potocki



Il. 9a-b. Plany budynku narożnego z 1936 r. Zbiory Biblioteki Kórnickiej. Fot. Mikołaj Potocki

już wersji pokazuje plan Mieczysława Powidzkiego, sporządzony w 1930 roku, zamieszczony we wspomnianym tekście Mikołaja Potockiego<sup>24</sup>.

Zlokalizowanie trzonu kominowego wraz z zauważalnym pierwotnym podziałem na dwie duże izby oraz sień i jedno mniejsze wewnątrz nasuwa analogię z obiektami takimi, jak karczmy (szynki)<sup>25</sup>. Doskonałe opracowanie Mariana Szczepaniaka poświęcone budynkom o takim przeznaczeniu z terenu Wielkopolski podaje przykłady karczm, które charakteryzuje podobny plan jak w budynku kórnickim. Składał się on z dużej izby, sieni i komory (lub komór), przy czym trzon kominowy zlokalizowany był z boku, a nie pośrodku przyziemia. Jak pisze Szczepaniak, takie rozplanowanie szynku najczęściej pojawiało się właśnie w Wielkopolsce<sup>26</sup>.

W cytowanych wielokrotnie księgach miejskich Kórnika w 1773 roku pojawia się obiekt zwany giełdą pańską. Jego lokalizacja została określona przy okazji kupna przez Teofilę Potulicką od Michała Garztkiewicza zadłużonego domu, który stał w rynku „między giełdą pańską a domem Marcina Matelskiego”<sup>27</sup>. Tego samego roku właścicielka Kórnika kupiła drugi dom od Szulcowej, także stojący w rynku „między giełdą pańską a posesją Andrzeja Wizy”<sup>28</sup>. Mianem giełdy określano karczmę (szynk), o czym mówi słownik Lindego oraz źródła historyczne<sup>29</sup>.

Z opublikowanych przez Mikę inwentarzy Poznania znana jest stojąca blisko ratusza giełda, w której szynkowano piwo z wildeckiego browaru. Wspomniane źródło przytacza również opis pomieszczeń poznańskiej giełdy oraz znajdujących się w niej ruchomości<sup>30</sup>. Z przykładów bliższych wymienić można cztery gościńce do szynkowania opisane w wizji Nowego Miasta z 1782 roku; były to szynki zwane „rynkowski”, „ratuszny”, „giełda” i czwarty „blisko folwarku”<sup>31</sup>.

<sup>24</sup> Por. przyp. 4.

<sup>25</sup> Por. uwagi Antoniego Kąsinowskiego do badań Macieja Małachowicza i Rafała Karnickiego przekazane dyrekcji Biblioteki Kórnickiej, w których sugerowano taką pierwotną funkcję tego budynku.

<sup>26</sup> Marian Szczepaniak, *Karczma, wieś, dwór*, Warszawa 1977, s. 71, 72, 74 (typ B i C). W tej obszernej, opartej na źródłach pracy autor omawia złożoną funkcję karczm, w tym także kulturalną i rozrywkową.

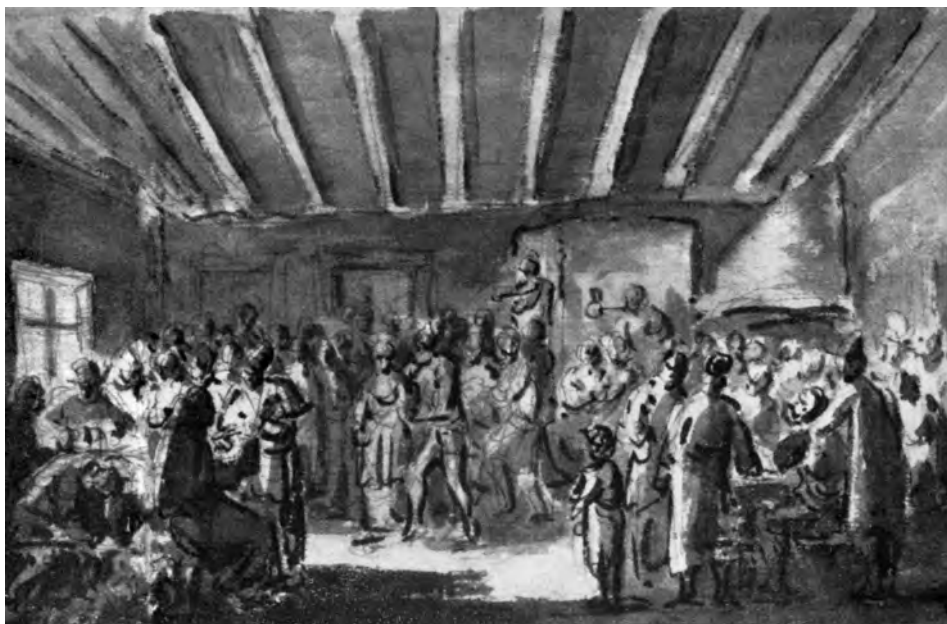
<sup>27</sup> APP, Akta m. Kórnik I/13, k. 35–36.

<sup>28</sup> Tamże, k. 37.

<sup>29</sup> H. Samuel Bogusław Linde, *Słownik języka polskiego*, t. II, Lwów 1855, s. 43.

<sup>30</sup> Marian J. Mika, dz. cyt., s. 148, 152, 153, 250, 295, 296. Wnętrze poznańskiej giełdy składało się z izby wielkiej, izby małej, izby tzw. za kratką, sieni i sklepu. Według Łukaszczyka giełdą nazywano także sklep pod poznańskim ratuszem, w którym szynkowano piwo grodziskie. Por. Józef Łukaszczyk, *Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach*, t. II, Poznań 1838, s. 78.

<sup>31</sup> APP, Gr. Pyzdry 105, s. 479–481. Za tę informację dziękuję pani Marii Strzałko.



Il. 10. A. Orłowski, *Scena w karczmie*, rys. ok. 1800 r., [w:] M. Szczepaniak, *Karczma, wieś, dwór*, Warszawa 1977

Potwierdzenie, że stojący przy narożu ulicy Zamkowej i południowej pierzei rynku dom identyfikować można ze wspomnianą w źródłach z 1773 roku giełdą Teofili, znajduje się w listach Zygmunta Celichowskiego do Jana Działyńskiego z 1876 roku. Mowa tam jest o spalonym w 1866 roku domu przy południowej pierzei, a przy okazji o innych budynkach, które stały w Kórniku między ulicami Średzką i Zamkową. Omawiany narożny dom miał wówczas nr 227 (zmieniony po pierwszej wojnie na 170). Ogółem przy południowej pierzei stało wówczas pięć domów, przy czym ostatni z nich, znajdujący się na narożniku ul. Średzkiej, miał nr 223<sup>32</sup>. Sprawa otrzymania odszkodowania za spalony, sąsiadujący z giełdą dom, stojący na parceli 228, ciągnęła się do 1888 roku. Jak wynika z późniejszego przekazu, spalony dom był do roku 1846 własnością Franciszka i Marianny Matelskich, później Wiśniewskiego, od którego 17 maja 1856 roku kupił go Tytus Działyński. Parcela, na której stał ów dom, w roku 1868 dopisana została do gruntu 227, na którym stoi dawna giełda<sup>33</sup>.

<sup>32</sup> BK 7454/1 – listy Z. Celichowskiego do J. Działyńskiego, k. 403, 404 (Kórnik, 20 września 1876) oraz 435–435v, 450 (Kórnik, 16 XI [18]76).

<sup>33</sup> BK 3210/1-2, k. 46 – list M. Gradzielewskiego do Z. Celichowskiego (Śrem, 19 czerwca 1888).





Il. 11. Kórnik, plan Ziehlkego z 1827 r., fragm. gościńca na Piaskach. Zbiory Biblioteki Kórnickiej



Il. 12. Kórnik, dawny gościniec na Piaskach, stan obecny. Fot. Mikołaj Potocki

Tak więc giełda pańska, czyli szynk Teofili Potulickiej, działał przy kórnickim rynku już przed 1773 rokiem, zanim wybudowany został nowy ratusz, którego znaczna powierzchnia przeznaczona została na drugi w mieście szynk, także należący do właścicielki Kórnika. Usytuowany w centralnym punkcie miasta i znacznie obszerniejszy aniżeli pańska giełda, zapewne w pełni zaspokajał potrzeby mieszkańców i przyjezdnych na jarmarki i targi. Fakt ten mógł zaważyć na zaadaptowaniu dawnego szynku na cele mieszkalne. Dokładna data jego przebudowy nie jest znana, a pierwotne przeznaczenie łączy się z nieprzebadanym problemem propinacji w kórnickim majątku i związanymi z tym budynkami. Stefan Weymann, omawiając przywilej Zygmunta Działyńskiego dla miasta z 1678 roku, wspomina, że Działyński odebrał kórniczanom prawo stawiania w mieście

---

Gradzielewski zaznaczył, że otrzymanie odszkodowania za spalony dom uzależnione jest od udowodnienia, że dom ten stał dawniej na gruncie nr 245 zanim został dopisany do gruntu nr 227.

Tutaj należy wspomnieć, że rodzina Matelskich, właścicieli domu przy południowej pierzei rynku, wywodziła się zapewne od Jana Matelskiego, burmistrza Kórnika w 1678 roku. Matelscy, spokrewnieni z Brzozowskimi, drugą znaczącą kórnicką rodziną, posiadali w Kórniku kilka nieruchomości. Por. BK 913, k. 160; APP, Akta m. Kórnik I/12, k. 328, 401, 423.



domów wjezdnych, czyli gościńców<sup>34</sup>. Jak wynika ze źródeł, wcześniej kórnickie gościńce należały także do osób pełniących najwyższe urzędy w mieście. W 1651 roku mowa jest o stojącym w rynku gościńcu, którego właścicielką była żona wójta Katarzyna Karkoszka, a w 1668 roku ówczesny burmistrz – Wojciech Mączka wymienia w testamencie swój gościniec „w rynku nowobudowany”<sup>35</sup>. Równocześnie w źródłach pojawiają się wzmianki o „gospodzie pod wiechą” lub „gospodzie pod strzechą” przy okazji spraw sądowych związanych z awanturami czy bijatykami wszczynanymi przez rozochoczonych trunkami kórniczan<sup>36</sup>.

Pierwsza wzmianka o gościńcu pańskim pojawia się w 1672 roku, a w latach 1700 i 1735 mówi się o „gościńcu wielkim pańskim ze stajnią wjezdną”<sup>37</sup>. Należący do właściciela Kórnicka gościniec wjezdny stał niedaleko zamku, sąsiadując z jego ogrodem i stajniami.

W końcu XVIII wieku, już po śmierci Teofili, obok gościńca zwanego „starym” w źródłach wymienia się „nowy gościniec”, który nazywano Tumidaj. Z przekazów wynika, że gościniec zwany „starym” stał na Piaskach (ob. ulica Średzka 18) i obsługiwał podróżnych zdążających do Środy, Jarocina i Kalisza. Istniejący do dziś murowany, okazały budynek postawiony został przez Teofilę w ostatniej ćwierci XVIII wieku. Mimo kilkukrotnych zmian sposobu użytkowania zachował on pierwotną bryłę i skromny detal o cechach późnego baroku<sup>38</sup>.

Gościniec Tumidaj postawiono w północnej części miasta, bliżej drogi poznańskiej. Stał on już po śmierci Teofili Potulickiej, ale to ona, zapewne z myślą o tej

<sup>34</sup> Stefan Weymann, dz. cyt., s. 28–29.

<sup>35</sup> APP, Akta m. Kórnik I/12, k. 318–320, k. 341, 342.

<sup>36</sup> BK 913, k. 5, 77, 141.

<sup>37</sup> BK 913, k. 80v–81. W zeznaniach świadków w sprawie przeciwko Andrzejowi Zawartowiczowi z 15 stycznia 1672 roku wspomniany jest „trawnik, który idzie aż pod gościniec pański, równo *ex opposito* za sadem pańskim”. APP, Akta m. Kórnik I/8, k. 95, tamże I/12, k. 581, 637, 653, 654. O architektonicznych rozwiązaniach gościńców wjezdnych obszernie pisze Marian Szczepaniak, dz. cyt., s. 74–81.

<sup>38</sup> BK 5102, k. 35v–36 „Ubezpieczenie od ognia w 1836 r.” W tym czasie na parterze gościńca na Piaskach znajdowały się dwie izby, alkowa, komora, kuchnia i sień. Przy gościńcu stała stajnia wjezdna na 30 koni, stajnia z oborą i stodoła, a czas budowy gościńca określono na około 1784 rok. Plan gościńca z budynkami naniesiony został przez Ziehlkego w 1827 roku na planie założenia zamkowego. Por. także kartę zabytku nr 4981/k Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Poznaniu. Mimo tych przekazów Zygmunt Dolczewski (dz. cyt., s. 293) o dawnym gościńcu napisał, iż jest to „okazała oficyna dworska z poł. XVIII w., której dawne przeznaczenie trudno określić”, zaznaczając, iż dawny gościniec na Piaskach znajdował się naprzeciwko oficyny, po drugiej stronie ulicy Średzkiej. Podobnie Jacek Kowalski (*Z dziejów Kórnicka i Bnina. Studia i materiały*, t. II, Poznań 2007, s. 104) dawny gościniec określił jako „piękną oficynę zamkową *Pod okiem Opatrzności Bożej*” z drugiej połowy XVIII wieku, zamieszkałą przypuszczalnie przez rezydentów lub oficjalistów. Znajdujący się obecnie w tympanonie wystawki symbol Opatrzności znalazł się tam w czasie, kiedy budynek użytkowały siostry zakonne.

inwestycji, zakupiła w 1788 roku grunt<sup>39</sup>. Gościniec znajdował się tuż koło pańskiej falbierni (zwanej wówczas bielnikiem) i do obu obiektów prowadził wspólny wjazd. Zachowało się kilka umów na dzierżawę Tumidaja z lat 40. XIX wieku, a także spis znajdujących się w gościńcu ruchomości. Dzięki temu przekazowi wiemy, ile i jakie pomieszczenia znajdowały się w Tumidaju<sup>40</sup>. Gościniec funkcjonował zgodnie ze swym przeznaczeniem do 1869 roku, potem został sprzedany<sup>41</sup>.

W połowie XIX wieku w gościńcu na Piaskach i w ratuszu nadal szynkowano produkowane w kórnickim majątku piwo i gorzałkę, natomiast nie wiadomo, czy w tym czasie szynkowano jeszcze w kórnickiej strzelnicy, która była czwartym miejscem w mieście objętym pańskim monopolem<sup>42</sup>. Ile garny gorzałki i beczek piwa dostarczał właściciel Kórnicka do gościńców na Piaskach, Tumidaja, w strzelnicy i w ratuszu w pierwszej połowie XIX wieku, dokładnie informują zachowane rejestry percepty ogólnej w dobrach kórnickich<sup>43</sup>. Nie figuruje w nich już stojąca przy południowej pierzei kórnickiego rynku giełda pańska. Dalsze badania dziejów Kórnicka pozwolą być może dokładnie ustalić czas adaptacji dawnego szynku na mieszkania dla dwóch rodzin<sup>44</sup>.

Na początku XIX wieku, kiedy majątek przejął właściciel Konarzewa – Ksawery Działyński, szereg obiektów czy pomieszczeń w przyzamkowych budynkach

<sup>39</sup> APP, Akta m. Kórnik I/13, k. 392. W 1788 roku Teofila Potulicka kupiła od Piotra Breykowskiego ogród, leżący za fabryką płócienną, między łąką ks. proboszcza i rolą szpitalną. Gościniec tam zbudowany działał już w 1799 roku. Por. BK 3851, k. 48v.

<sup>40</sup> BK 4973, k. 1–4, 10. Na parterze gościńca znajdowała się duża, oświetlona siedmioma oknami izba zwana „Schinkstube” i piwnica, a na lewo od wejścia dwa różnej wielkości pokoje. Na poddaszu obok strychu mieściły się cztery nieduże pokoje gościnne. Ponadto wymienia się kuchnię z wielkim piecem do pieczenia, stajnię i studnię. Por. także BK 4984, k. 1–11 umowy z dzierżawcami Tumidaja z lat 1861–1868 oraz BK 3434 k. 6–8, gdzie m.in. mówi się, iż w 1811 roku stajnia przy gościńcu była murowana, a przy niej znajdował się ogródek i kręgielnia.

<sup>41</sup> BK 4986, k. 1–4. Gościniec kupił za 2000 talarów Wincenty Garstkiewicz, który równocześnie sprzedał za 1000 talarów Janowi Działyńskiemu swoją nieruchomość nr 19 w Czołowie. Wcześniej planowano, by w Tumidaju, po rozebraniu falbierni, umieścić komorników (BK 4435/2, k. 275).

<sup>42</sup> BK 4975, „Kontrakt zawarty między administracją majątku i deputowanymi m. Kórnicka z 21 sierpnia 1846 r. dotyczący działania szynku w ratuszu”; BK 4978, „Warunki dotyczące wydzierżawienia browaru i propinacji w jedenastu gościńcach (w tym gościńca na Piaskach i w Tumidaju)” – 20 kwietnia 1854 r.

<sup>43</sup> BK 6403, k. 97–103 – rok 1809/10; BK 6408, k. 44v–46, 63, 64 – rok 1811/12; BK 6419, k. 50–69, 76v–78 – rok 1826/27. Strzelnica „sławnego kongresu strzeleckiego” znajdowała się za Bramą Poznańską, na gruncie kupionym od Błażeja Brzozowskiego 20 marca 1783 roku, por. APP, Akta m. Kórnik I/13, k. 269.

<sup>44</sup> Być może adaptacja giełdy na cele mieszkalne miała miejsce w 1806 roku, na który Mieczysław Powidzki datował budynek, wykonując w 1930 roku jego inwentaryzację. Architekt nie podał źródła, na podstawie którego określił taki czas budowy. BK 9347, k. 43.

zajmowanych dawniej przez dwór Teofili, było teraz wynajmowanych. Rezydencja Działyńskich znajdowała się bowiem w Konarzewie, a kórnicki zamek zamieszkiwany był przez jego właściciela okresowo.

W księgach percepty kasy kórnickiej z pierwszych lat XIX wieku odnotowywano dochody z wynajmu wspomnianych lokali. Obok czynszów z pomieszczeń znajdujących się w budynkach stojących na Prowencie czy w oficynach stojących przy zamkowym dziedzińcu wymieniano także komorne wpłacane przez dwóch lokatorów zajmujących „dom przy bramie”<sup>45</sup>. W latach 1809–1820 połowę domu wynajmowała akuszerka Hotwedlowa, a drugą część rymarz Schwerdfeger<sup>46</sup>. W roku 1821 obok wspomnianej akuszerki drugie mieszkanie zajmował powroźnik Słonimski, który w latach 1826–1832 płacił komorne za cały dom<sup>47</sup>. Odnotowywanie dochodów z wynajmu w następnych latach jest mniej precyzyjne; ogranicza się jedynie do nazwisk oraz wpłacanych przez nich kwot.

Nieco informacji na temat narożnego domu, noszącego w drugiej połowie XIX wieku numer 227, znajduje się w korespondencji Zygmunta Celichowskiego z Janem Działyńskim. Istotną zmianą w architekturze dawnej giełdy było skrócenie jej fasady w 1888 roku, która sięgała wówczas poza obecną linię zabudowy południowej pierzei, wyznaczoną przez stojące obok murowane piętrowe domy. Z prowadzonej przez Celichowskiego korespondencji z władzami miasta wynika, że operację tę przeprowadzić miał budowniczy z Bnina Józef Janicki. Do pisma skierowanego przez Celichowskiego do władz magistratu załączony został plan sytuacyjny<sup>48</sup>. W przebadanych źródłach nie napotkano, niestety, na przekaz mówiący cokolwiek o architektonicznej formie rozebranego frontu dawnej karczmy.

W 1936 roku przeprowadzony został remont omawianego domu, który wówczas nosił numer 170. Ważniejsze zrealizowane prace to położenie nowych tynków wewnątrz i z zewnątrz budynku, postawienie dwóch nowych ścian działowych w miejsce „zapadających się”, reperacja komina i nowe schody na miejscu istniejących. Wtedy urządzono także nowy wjazd na podwórze, które ogrodzone

<sup>45</sup> Wiadomo, że dziedziniec zamkowy był zamknięty, a od strony miasta prowadziła do niego brama, zaś dochody z czynszów odnotowywane były w księgach zawsze w tej samej kolejności: oficyny przy dziedzińcu – dom przy bramie – ratusz.

<sup>46</sup> BK 6403, k. 159; BK 6413, k. 74–75.

<sup>47</sup> BK 6417, k. 74, 75; BK 6419, k. 84v; BK 6422, k. 1v; por. także BK 3625, k. 56. Powroźnik Walenty w latach 1823–1824 wynajmował dwie izby w domu przy bramie pałacowej.

<sup>48</sup> BK 5107, k. 58, 59 – pismo Z. Celichowskiego do magistratu m. Kórnik (10 maja 1888).

zostało nowym parkanem<sup>49</sup>. W tym czasie dom zamieszkiwany był nadal przez dwie rodziny<sup>50</sup>.

Piszący o narożnym domu Jacek Kowalski i Jan Skuratowicz zwrócili uwagę na staranne wykończenie elementów jego wnętrza, takich jak drewniany strop o profilowanych belkach czy obramowania dwóch kominków<sup>51</sup>. Dbałość Teofili o staranną realizację budowlanych inwestycji była raczej normą, a nie wyjątkiem. Świadczą o tym nie tylko zachowane obiekty, ale także wzmianki w źródłach. Starczy wspomnieć architektoniczną formę domu zbudowanego na Prowencie dla administratora majątku czy dawnego gościńca wjezdnego na Piaskach, które zachowały cechy późnego baroku. Staranność wykonania nowych budynków obowiązywała nie tylko w mieście, o czym mówi kontrakt zawarty z mularzem Fobellim w 1758 roku. Dotyczył on wymurowania komina i kominów [kominków] w dwóch izbach gościńca kijewskiego, które, jak zaznaczono, „ładnie powinien wyprawić”<sup>52</sup>.

Brak badań urbanistyki i zabudowy Kórnika nie pozwala przyjąć jako pewnika sugestii Jana Skuratowicza, że dawna giełda pańska jest najstarszym murowanym domem w mieście.

Z nieocenionych, a dotąd niewykorzystanych należycie przez autorów piszących o zabudowie Kórnika ksiąg miejskich, zwłaszcza ksiąg rezygnacji, wyłania się obraz miasta o zróżnicowanej zabudowie stawianej na działkach różnej wielkości. Oprócz domu i ogrodu stały na nich budynki gospodarcze, typowe dla miast o charakterze rolniczym. Śledząc zapisy kolejnych sekretarzy odnotowywane w księgach rezygnacji, zauważyć można zachodzący proces dzielenia działek i zagęszczania się zabudowy. W końcu XVIII wieku pojawiają się także pierwsze wzmianki o domach murowanych. Na przykład w 1783 roku mówi się o murze granicznym między posesjami Marcina Dreckiego i Abrahama Maskowicza, a w 1788 roku wymieniona została kamieniczka Karola Robińskiego (zastępcy kórnickiego wójta), która sąsiadowała z domem Ruszkiewiczów, stojącym w „rożu od kościoła przy rynku”<sup>53</sup>. Początki murowanej zabudowy miasta zdaje

<sup>49</sup> BK 9347, k. 242, 244–245, 247.

<sup>50</sup> BK 9353, przed 1939 rokiem w tym domu mieszkali Matuszewski i Smolarkiewiczowa.

<sup>51</sup> Por. przyp. 2.

<sup>52</sup> APP, Maj. Konarzewo 2256, k. 56. Tutaj warto także wspomnieć o „wytucznych” dotyczących kształtu domu, który zamierzał postawić w 1752 roku „niewierny” Masek: „Domostwo powinno być pobudowane jak najlepszym modelusem [podkr. – R.K.], z altanką od rynku, ale drzwi aby się nie poważał na rynek żadnych dać tylko w ulicy żydowskiej...”. Por. APP, Akta m. Kórnik I/12, k. 709.

<sup>53</sup> APP, Akta m. Kórnik I/13, k. 389 i 395.

się zwiastować „przyjęcie do praw i wilkierzów miejskich” w Kórniku 5 marca 1784 roku Johanna Erdmanna Bindera, magistra profesji mularskiej<sup>54</sup>.

Przebadane źródła oraz analiza architektury budynku przy pl. Niepodległości 50 pozwoliły ustalić jego pierwotną funkcję jako powstałej przed 1773 rokiem pańskiej giełdy, czyli karczmy. Postawiona hipoteza, że w obiekcie tym mieściła się miejska waga, zobligowały do przytoczenia źródeł negujących to przypuszczenie. Prowadzony w pańskiej karczmie wyszynk piwa i gorzałki, produkowanych w browarze i gorzelnii majątku, wiązał się z innymi obiektami o podobnej funkcji – ratuszem i gościńcami wjezdnyimi. Ratusz, w którego bocznej partii znalazły się pomieszczenia władz miasta, przejął w 1775 roku funkcję giełdy, mieszcząc pański szynk, a także miejską wagę, czyli tę faktyczną i hipotetyczną funkcję stojącego przy narożu rynku i ul. Zamkowej budynku.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła

#### Archiwum Państwowe w Poznaniu

APP, Akta m. Kórnik I/8, I/9, I/12, I/13.

APP, Gr. Pyzdry 105, 113.

APP, Maj. Konarzewo 2256.

#### Biblioteka Kórnicka

BK 913; BK 1047; BK 1437; BK 3210/1-2; BK 3434; BK 3625; BK 3851; BK 4435/2; BK 4973; BK 4975; BK 4978; BK 4984; BK 4986; BK 5102; BK 5107; BK 5402; BK 6403; BK 6407; BK 6408; BK 6413; BK 6416; BK 6417; BK 6419; BK 6422; BK 7454/1; BK 9347; BK 9353.

– Maciej Małachowicz, Rafał Karnicki, „Inwentaryzacja, ocena stanu technicznego i wstępne wyniki badań architektonicznych wraz z chronologicznym rozwarstwieniem murów budynku przy pl. Niepodległości 50 w Kórniku”, Wrocław 2015.

#### Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Poznaniu

– karta zabytku nr 4985/k, założona przez L. Krantz w 1978 r.

– karta zabytku (tzw. biała) nr 8545/k, założona przez U. Bauman w 2015 r.

– karta zabytku nr 4981/k.

<sup>54</sup> APP, Akta m. Kórnik I/9, k. 37.

**Publikacje**

- Dolczewski Zygmunt, *Urbanistyka Bnina i Kórnik*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 2005, z. 27.
- Kąsinowska Róża, *Pałac w Jarocinie*, Jarocin 2012.
- Kowalski Jacek, *Z dziejów Kórnik i Bnina. Studia i materiały*, t. II, Poznań 2007.
- Kórnik: urbanistyczne problemy zabytkowego miasta. Konferencja i dyskusja na zamku 22.02.2015*, red. Jacek Kowalski, Kórnik 2015.
- Linde Samuel Bogusław, *Słownik języka polskiego*, t. II, Lwów 1855.
- Łukaszewicz Józef, *Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach*, t. II, Poznań 1838.
- Maisel Witold, *Wilkierze poznańskie, cz. III: Organizacja cechowa*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1969.
- Maisel Witold, *Zabudowa wewnętrzna rynku poznańskiego w XVI wieku*, „Przegląd Zachodni” 1953, nr 11–12.
- Mika Marian J., *Opisy i ilustracje Poznania z XVI–XVIII wieku*, Poznań 1960.
- Szczepaniak Marian, *Karczma, wieś, dwór*, Warszawa 1977.
- Weymann Stefan, *Przywileje lokacyjne miasta Kórnik*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 1959, z. 7.

**ABSTRACT**

RÓŻA KĄSINOWSKA

**TOWN HALL – WEIGH HOUSE – LADY’S INN AT KÓRNIK**

This article presents the history and the former function of the house located at the corner of Zamkowa Street and the southern frontage of the market (currently 50 Wolności Square). The assumption that the facility functioned as a weigh house has not been confirmed by archival research.

Built before 1773 by Teofila Potulicka, née Działyńska – the then-owner of Kórnik, the building, referred to in literature as the Lady’s inn, was one of the town public houses, in which alcoholic beverages manufactured in the owner’s brewery and distillery were served. When the new town hall, with its central part designated for an inn, was erected in 1775, the Lady’s inn situated at some distance to the trading place gave way to the much larger town hall inn. After all, it was the town hall which was the centre of the social and trade life of the town – its left wing housed the public weighing facilities, and there were traders’ stalls nearby. The town owner’s alcohol beverages were also served in the *Na Piaskach* inn the owner erected in the 1770s and in the *Tumidaj* inn built at the turn of the 19th century. At that time, two flats were made in the Lady’s inn and the building managed to survive to our own times in this form. Despite many refurbishments, its interior still features its 18th-century wooden ceiling, fireplaces and the chimney base of the former kitchen.